

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 września 2016 roku w sprawie z powództwa P. R. przeciwko Č. S. z siedzibą w P., Republika Czeska działająca przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Brzezinach oddalił powództwo, zasądził od P. R. na rzecz Č. S. z siedzibą w P., Republika Czeska działająca przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał zwrócić P. R. z funduszy Sądu Rejonowego w Brzezinach kwotę 250 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego, uiszczonej w dniu 4 maja 2016r. , zaksięgowanej pod pozycją (...)/ (...), (...).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

a) art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego w celu ustalenia wysokości szkody jaką poniósł poszkodowany z tytułu szkody w pojeździe marki R. (...), pomimo że co do zasady powództwo było zasadne, a przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z urzędu stanowiło – wobec oddalenia wniosku dowodowego powoda w tym zakresie – jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu, a nie naruszyłoby zasady kontrydiktoryjności, albowiem niosek ten mógł być dopuszczony również w zakresie tezy dowodowej sformułowanej przez pozwanego;

b) art. 278 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy w sprawie nie doszło do wyjaśnienia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych bowiem strony przedstawiły sprzeczne opinie w zakresie wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, co skutkowało tym, iż nie można było uznać, że w okolicznościach sprawy dokument prywatny (wycena kosztów naprawy) przedstawiony przez powoda nie stanowi dowodu w sprawie;

c) art. 6 § 1 k.p.c. przez jego zastosowanie polegające na uznaniu, iż przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego doprowadziłoby do przedłużenia postępowania podczas gdy Sąd dokonał zamknięcia rozprawy na pierwszym posiedzeniu, które zostało wyznaczone po ponad roku od złożenia pozwu, zaś dowód z opinii biegłego przedłużyłoby to postępowanie może o kolejne 3- 4 miesiące, co wydaje się nie być długim okresem jak na to, że dotychczas postępowanie trwało ponad rok i nie doprowadziło do przeprowadzenia jakiegokolwiek dowodu,

które to uchybienia, w efekcie, doprowadziły do nierozstrzygnięcia sprawy co do istoty, a mianowicie jaki był koszt naprawy pojazdu powoda;

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisów art. 361 k.c. art. 363 k.c. w związku z art. 822 k.c. prowadzącą do uznania, że powodowi nie przysługuje pełne odszkodowanie za szkodę, w sytuacji gdy pełny koszt usunięcia szkody w pojeździe wynosił 9,845,06 zł.

W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie dopuszczenie dowodu wnioskowanego przez powoda z opinii biegłego sądowego ds. mechaniki samochodowej

i zmianę zaskarżonego wyroku w trybie art.386 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest zasadna i skutkuje uchyleniem zaskarżonego orzeczenia oraz przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W niniejszej sprawie Rejonowy oddalił powództwo uznając zgłoszone przez powoda roszczenie jako nieudowodnione. Jednocześnie oddalił wniosek pełnomocnika powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z powodu przekroczenia terminu do uiszczenia zaliczki na poczet kosztów przeprowadzenia dowodu. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w okolicznościach przedmiotowego sporu, dowód z opinii biegłego służył ustaleniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Trafnie strona apelująca zarzuciła, że postępowanie przed Sądem Rejonowym było przeprowadzone z naruszeniem przepisów prawa procesowego, tj. art. 232 zd. 2 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 6 § 1 k.p.c. To zaś mogło skutkować naruszeniem prawa materialnego i mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia.

W niniejszej zasada odpowiedzialności pozwanego w związku ze szkodę zaistniałą w pojeździe marki R. nr rej. (...) w dniu 15 października 2012 roku nie była kwestionowana, zaś kwestie sporne koncentrowały się wokół wysokości należnego powodowi odszkodowania. Zważywszy, iż na poparcie swych twierdzeń powód przedłożył prywatne opinie, sporządzone na jego zlecenie, Sąd I instancji trafnie stwierdził, że prywatna ekspertyza przeprowadzona na zlecenie jednej ze stron nie jest opinią biegłego w rozumieniu art. 278 k.p.c., bowiem – zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i piśmiennictwa – opinią biegłego jest tylko opinia sporządzona na polecenie sądu przez osobę wskazaną przez sąd, zaś opinia opracowana na zlecenie strony procesowej, choćby jej autorem był stały biegły sądowy, nie stanowi dowodu w procesie, a tylko poparcie twierdzeń tej strony z uwzględnieniem wiadomości specjalnych (por. m.in. T. Ereciński, w: T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Tom I, Warszawa 1997, s. 430; wyrok Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2002 r., I CKN 92/00, LEX nr 53932). Słusznie również wskazał Sąd Rejonowy, że jedynym dowodem przydatnym dla zweryfikowania żądania pozwu, w tym zarzutów powoda co do uchybień popełnionych przy szacowaniu szkód przez ubezpieczyciela i ustalenia czy szkoda wyrządzona w pojeździe powoda jest wyższa niż ustalona przez pozwanego, jest dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej. Zatem wszelkie zarzuty powoda dotyczące ustaleń poczynionych w toku dokonanego przez pozwanego oszacowania szkody, w tym również dotyczące rozmiaru szkód i wysokości szkody, musiały zostać zweryfikowane w oparciu o wiadomości specjalne. Jak wynika przy tym z akt sprawy powód już w pozwie złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej na okoliczność wyceny kosztów naprawy pojazdu. Przedmiotowy wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej zmierzał do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla wyjaśnienia sprawy (art. 227 k.p.c.). Zważyć również należy, że z treści art. 217 §1 k.p.c. wynika, że strona może przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na poparcie swoich twierdzeń aż do zamknięcia rozprawy, zaś ich pominięcie może nastąpić jedynie w okolicznościach określonych w art. 207 §6 k.p.c. i art. 217 §2 k.p.c., a więc jeśli są one spóźnione, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zdaniem Sądu drugiej instancji, o ile uiszczenie w dniu 4 maja 2016 roku zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego Sąd Rejonowy słusznie uznał za spóźnione, co nie jest kwestionowane również przez stronę apelującą, to pominięcie wnioskowanego dowodu byłoby możliwie jedynie gdyby miało to doprowadzić do przewlekłości postępowania. Tego jednak Sąd pierwszej instancji nie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazując jedynie, iż z uwagi na nieuiszczenie wymaganej zaliczki stosownie do art. 130⁴ § 5 k.p.c. pominięciu podlegał dopuszczony wcześniej dowód z opinii biegłego. O ile jednak treść przepisu art. 130⁴ § 5 k.p.c. jest jednoznaczna i wynika z niej norma prawna nakładająca na sąd, w razie nieuiszczenia zaliczki, obowiązek pominięcia wnioskowanej czynności dowodowej, to wyznaczony przez sąd termin ma charakter terminu sądowego (art. 164 k.p.c.), który mógł być na ogólnych zasadach przywrócony, jeśli strona powodowa złożyła w tym zakresie stosowny wniosek (art. 168 § 1 k.p.c.), co też strona uczyniła, dopełniając jednocześnie uchybionej czynności. Tymczasem Sąd I instancji w uzasadnieniu do wyroku z dnia 2 września 2016 roku nie odniósł się w ogóle do kwestii przywrócenia stronie powodowej terminu do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Powinnością zaś Sądu w przypadku złożenia wniosku o przywrócenie terminu do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego było rozpoznanie wniosku i ustalenie przyczyn niewykonania zobowiązania

w postaci uiszczenia zaliczki w terminie wyznaczonym, szczególnie w sytuacji gdy niewykonanie takiego zobowiązania pociąga za sobą daleko idące konsekwencje procesowe, jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie. W rezultacie bowiem wobec przyjęcia przez Sąd I instancji nieudowodnienia przez stronę inicjującą proces roszczenia co do jego wysokości skutkowało oddaleniem powództwa.

Oczywistym jest również, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach, przy czym ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie spoczywa na tej ze stron, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Sąd nie jest jednak pozbawiony inicjatywy dowodowej, która oparta jest na jego uznaniu, a nie obowiązku ustawowym. Także w obecnym modelu postępowania cywilnego, przy istotnym wzmocnieniu zasady kontrydiktoryjności, sąd nie jest zwolniony od przestrzegania form postępowania cywilnego, tak by doprowadziły do prawidłowych ustaleń faktycznych. Zachowany też został cel postępowania cywilnego w postaci dążenia do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, czyli odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. Dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu nie może być więc uznane za działanie naruszające zasady bezstronności sądu i równości stron, nie można bowiem sądowi zrzucić, że działając w ramach przysługującego mu uprawnienia, realizuje cel wydania słusznego wyroku, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy tak (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2005 r., V CSK 806/04). Zachowana możliwość działania przez sąd z urzędu stanowi gwarancję, że dochodzenie prawdy materialnej nie zostanie pozostawione wyłącznie stronom. Niekiedy powstanie sytuacja procesowa, w której nieprzeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu stanowiącego element "zebranego materiału", stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, którymi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości. Wskazać także należy, że jeżeli uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego, to w braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej samej strony niedopuszczenie dowodu z takiej opinii stanowi naruszenie art. 232 zd. drugie KPC, gdy przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiego dowodu stanowi jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu. Nawet fakt, że strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w tej szczególnie uzasadnionej sytuacji nie powinien zwalniać sądu z dążenia do prawidłowego wyjaśnienia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 7 marca 2013 roku, II CSK 422/12, Legalis numer 661550; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 roku, Lex numer 864025, a także wyrok Sadu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 roku, II UK 339/10, Lex numer 898704 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - VI Wydział Cywilny z dnia 20 czerwca 2013 r., VI ACa 1614/12, Legalis numer 1049466). W realiach niniejszej sprawy strona pozwana nie kwestionowała zasadności powództwa, spór zaś istniał w zakresie wysokości należnego powodowi odszkodowania. Zważyć przy tym należy, że obie strony (zakreślając oczywiście inne tezy dowodowe) wniosły o przeprowadzenie tego samego dowodu z opinii biegłego i skutki prekluzji dowodowej dotyczyły obu stron. Jeśli sąd pierwszej instancji uznał zatem, że żądanie jest usprawiedliwione co do zasady, winien był - uwzględniając tezy obu stron oraz dążąc do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy - dopuścić wskazany dowód z opinii biegłego z urzędu, którą to aktywność dowodową nie można uznać za naruszenie prawa stron do bezstronnego sądu i zasady równego traktowania.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu I instancji w przedmiotowej sprawie było nieprawidłowe. Zarówno z twierdzeń stron, jak stanowiska Sądu pierwszej instancji, wynikało iż istotą tego procesu jest ustalenie kosztów naprawy pojazdu marki r. nr rej. (...). Oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego złożonego przez powoda dla wykazania tych okoliczności uniemożliwiło dokonanie jakichkolwiek ustaleń faktycznych w tym zakresie, a w konsekwencji rozpoznanie istoty niniejszej sprawy.

Dlatego też zasadne było na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania o czym zostało orzeczone w sentencji, pozostawiając również temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji winien przeprowadzić dowód z opinii biegłego wskazany przez powoda, a następnie w zależności od jego wyniku dokonać ustaleń w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.